



Padająca marznąca mżawka w ujemnej temperaturze daje w kość szczególnie mieszkańcom naszej gminy. Noc z poniedziałku na wtorek "zaowocowała" kolejnymi interwencjami strażaków. Tuż po północy z 21/22 stycznia na skrzyżowaniu ulic Witosa i Grodzkiej w Jadownikach na jezdnię spadł duży konar drzewa.

Na szczęście w porę zauważono zagrożenie i ochotnicy z OSP Jadowniki usunęli przeszkodę. Pogoda nie pozwoliła długo czekać na kolejne zgłoszenia. We wtorek kilka minut przed 10:00 średni wóz bojowy "jadownickiej straży" był w drodze do kolejnego zdarzenia w miejscowości Okocim - przysiółek Zagrody Małe, gdzie na odcinku około 50 m powalone były niewielkie brzozy utrudniające przejazd większych pojazdów.

Ponownie w ruch poszły pilarki. Następnie dyżurny straży pożarnej wysłał nas na przysiółek Zagrody Wielkie, do pomocy działającym tam druhom z OSP Okocim. Tak jak w poprzednich przypadkach powodem interwencji były konary połamane w wyniku oblodzenia drzewostanu. Działania zakończono około godziny 11:30. W sumie strażacy w ciągu ostatniej doby interweniowali 10 razy przy usuwaniu skutków zimowych kaprysów pogodowych.

Nie obyło się również bez uszkodzeń linii energetycznych. Najwięcej szkód na terenie powiatu było odnotowanych w naszej gminie. W ciągu dnia część mieszkańców Brzeska, Jadownik, Sterkowca, Mokrzyk, Jasienia, Okocimia i Poręby Spytkowskiej pozbawiona została dostaw energii elektrycznej. W sumie około 1000 mieszkańców gminy dotkniętych zostało brakiem prądu. Na szczęście do godzin wieczornych pracownicy Zakładu Energetycznego usunęli większość awarii. Jest nadzieja, że najgorsze już za nami.

Więcej zdjęć znajduje się [TUTAJ](#)